

Związkowiec w drodze



Otwarty, szczerzy i prostolinijny. Tak zmarłego tragicznie Tadeusza Chwałkę, przewodniczącego Forum Związków Zawodowych, wspominają bliźsi i dalsi współpracownicy.

Kiedy w 1989 r. współtworzył związek zawodowy „Kadra”, a potem w 1991 r. Porozumienie Związków Zawodowych „Kadra”, miał już wieloletnie doświadczenie w pracy w kopalni. Przez lata był sztygarem i nadsztygarem urzędzeń mechanicznych w Kopalni Węgla Kamiennego Jankowice w Rybnickim Okręgu Węglowym. W dozorze górniczym przepracował ponad 30 lat. – Pracę górnika znał doskonale, co pomagało mu w pracy związkowej – mówi wieloletni współpracownik i przyjaciel Chwałki Dariusz Trzcionka, dziś wiceprzewodniczący FZZ. – Chciał być dobrym działaczem, uważał, że powinien uzupełnić wykształcenie. Stąd decyzja o studiach socjologicznych, które ukończył na Uniwersytecie Śląskim.

Z Kadry do Rady

W latach 1998–2006 Tadeusz Chwałka przewodniczył PPZ Kadra przy KWK Jankowice, a w latach 1999–2003 był także wiceprzewodniczącym centrali „Kadry”. W 2001 r. znalazł się w Komitecie Założycielskim Forum Związków Zawodowych. Organizacja ta stała się jedną z trzech ogólnopolskich central związkowych wchodzących w skład komisji trójstronnej.

Był inicjatorem wielu kluczowych dla pracowników zmian m.in. w kodeksie pracy. Zasiadał przez wiele lat, jako przedstawiciel strony pracowników, w radzie nadzorczej ZUS. W 2010 roku wybrano go na przewodniczącego FZZ. W październiku tego roku został członkiem powołanej przez prezydenta Andrzeja Dudę Rady Dialogu Społecznego.

– Poświęcił się pracy związkowej, dla ludzi pracy i społeczeństwa, kosztem swojej rodziny – podkreśla Dariusz Trzcionka. – Wyjeżdżał z domu w Żorach w poniedziałek, wracał w niedzielę, a czasem dopiero po dwóch-trzech tygodniach.

Wojciech Dudkiewicz

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (47/2015)

fot. T. Gutry